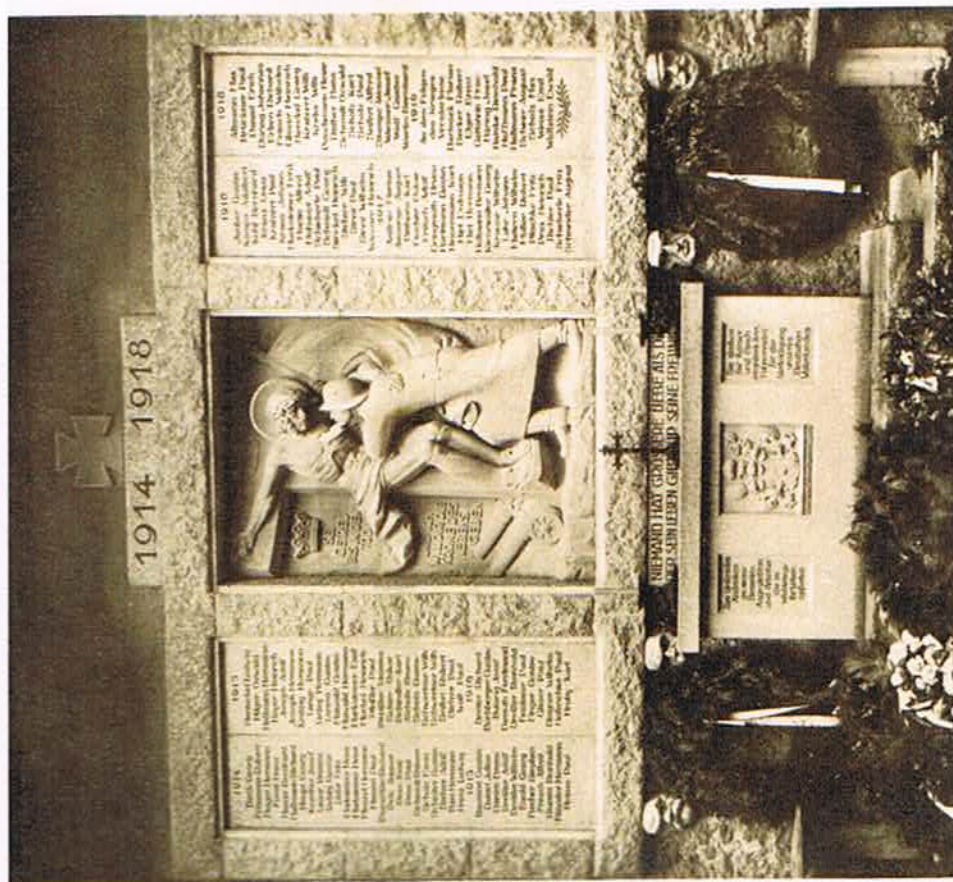


# Wielka Wojna (1914-1918) w cieniu Karkonoszy

Materiały edukacyjne dla szkół ponadpodstawowych



oprac. Ivo Laborewicz i Marek Szajda

Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry

Jelenia Góra 2018

oprac. Ivo Laborewicz i Marek Szajda  
konsultacja pedagogiczna: Jolanta Ryglewska

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry ©

Współpraca: Związek Gmin Karkonoskich (Regionalna Pracownia Krajoznawcza Karkonoszy)

Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze

Karkonoskie Towarzystwo Naukowe

Muzeum Śląskie w Görlitz

Sfinansowano z funduszy Związku Gmin Karkonoskich

Skład i druk: Związek Gmin Karkonoskich - Regionalna Pracownia Krajoznawcza Karkonoszy w Bukowcu

Foto: Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze

1. okładka – zamek Chojnik
2. lazaret przy ul. Mickiewicza w Jeleniej Górze
3. Koszary (szkoła) przy ul. Okrzei w Jeleniej Górze
4. Żołnierze w lazarecie.

Nakład: 100 egz. + 25

ISBN 978-83-914519-5-X

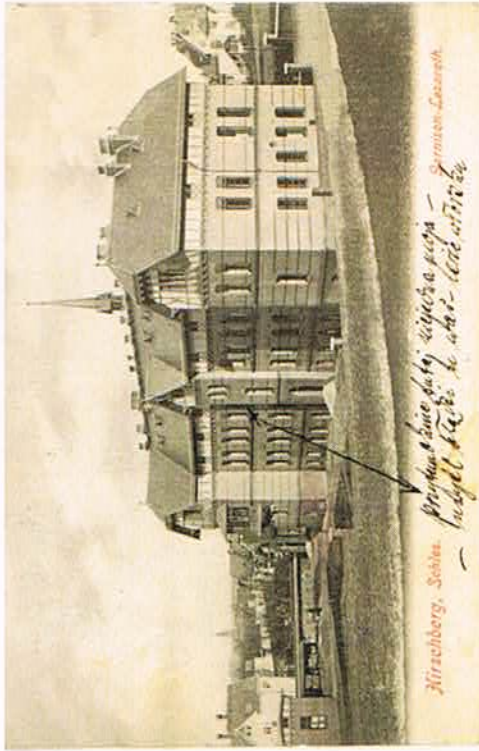
## Wstęp

Niniejsza publikacja jest opracowaniem trzech lekcji dla przedmiotu historia realizowanego w szkołach ponadpodstawowych (jeszcze ponadgimnazjalnych). Prezentowane materiały dotyczą I wojny światowej, zarówno w szerokim jak i regionalnym kontekście. Naszym celem jest przybliżenie dziejów tego konfliktu oraz jego konsekwencji dla Jeleniej Góry i okolic. Te zaś do dziś są obecne w postaci materialnego dziedzictwa, ale także historii poszczególnych osób. Pierwsza z lekcji jest swoistym wprowadzeniem do zagadnienia, druga prezentuje perspektywę Polaka wcielonego do niemieckiej armii, a przeżywającego podczas służby w Karkonoszach, trzecia natomiast porusza temat losów upamiętnień Wielkiej Wojny po 1945 roku. Każda z propozycji jest przewidziana na czas jednej godziny lekcyjnej. Proponujemy, aby w miarę możliwości lekcje odbywały się w siedzibie Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Jeleniej Górze (ul. plk. W. Kazimierskiego 3 - dawne koszary „Pod Jeleniami”), gdzie jest możliwość zaprezentowania uczniom oryginalnych materiałów źródłowych (kontakt: jgora@ap.wroc.pl, tel. 75 644 99 40). Materiały, które proponujemy wykorzystać w czasie realizacji lekcji, są dostępne na stronie internetowej Towarzystwa Przyjaciół Jeleniej Góry: tpjg-jgora.pl w zakładce: działalność. Wierzymy, że dzięki tym lekcjom uczniowie nie tylko w sposób bardziej szczegółowy poznają historię sprzed 100 lat, ale również zainteresują się dziejami regionu, w tym przede wszystkim ich rodzinnymi miejscowościami oraz okolicą.

Publikacja ukazała się dzięki wsparciu Związku Gmin Karkonoskich i jest częścią projektu: *Wielka Wojna w cieniu Karkonoszy. Niemieckie i polskie dziedzictwo materialne w regionie jeleniogórskim*, realizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry w porozumieniu z Muzeum Śląskim w Görlitz oraz dzięki wsparciu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Ivo Laborewicz, Marek Szajda





## LEKCJA I

Temat lekcji: I wojna światowa w Jeleniej Górze (Hirschberg) – propaganda i pamięć

Czas: 45 minut

Cele:

Po zakończeniu lekcji uczeń:

- zna przyczyny i okoliczności wybuchu I wojny światowej, jak również ówczesną przynależność państwową Jeleniej Góry i jej położenie względem frontów toczącej się wojny;
- potrafi wskazać obiekty i instytucje oświatowe i kulturalne w Jeleniej Górze, których budowa i rozwój nastąpiły bezpośrednio przed wybuchem I wojny światowej;
- zapozna się z wybranymi materiałami archiwalnymi z omawianego okresu oraz ich znaczeniem dla poznania procesu dziejowego;
- secharakteryzuje rolę instytucji kultury w propagandzie wojennej zaplecza frontu na wybranych przykładach, jak również zapozna się z materiałami propagandowymi Niemiec, skierowanymi przeciw Rosji, Anglii, Francji i USA;
- zapozna się z rodzajami, funkcją oraz stanem zachowania miejsc upamiętniających mieszkańców Jeleniej Góry – żołnierzy poległych na frontach I wojny światowej.

Metody pracy:

- wykład z pokazem materiałów archiwalnych;
- praca z mapą;
- analiza materiałów źródłowych.

Środki dydaktyczne:

- materiały archiwalne;
- prasa lokalna;
- widokówki z epoki;
- atlasy historyczne.

Przebieg lekcji:

1. Prowadzący w formie wykładu przedstawia okoliczności wybuchu I wojny światowej, wskazując na mapie położenie Jeleniej Góry – wówczas Hirschberg (10 minut).
2. Prowadzący prosi uczniów, aby w oparciu o swoją wiedzę i doświadczenie wskazali instytucje kulturalne i oświatowe, jakie w latach poprzedzających I wojnę światową rozkwitły w Jeleniej Górze oraz wymienili wybudowane wówczas dla takich instytucji budowle (5 minut).
3. Prowadzący, w formie wykładu, uzupełniając i weryfikując wcześniejsze wypowiedzi uczniów, przedstawia rozwój jeleniogórskich: kin, teatru, muzeum i szkół, jak również omawia i charakteryzuje powstałe tuż przed wojną gmachy: teatru (ob. Teatr im. C.K. Norwida, 1904/5), kina (Kino GRAND, 1909), muzeum (Muzeum Karkonoskie, 1914) i liceum (I LO, 1914), opierając się na dokumentacji budowlanej, ikonografii oraz planach miasta; następnie omawia ich regres po wybuchu wojny oraz znaczenie tych instytucji w propagandzie wojennej, m.in. w oparciu o zachowane programy szkolne oraz repertuar kin i teatru; przedstawi też kilka wybranych ogólnoniemieckich publikacji propagandowych, skierowanych przeciw państwom walczącym z Niemcami, przy omówieniu roli propagandy wojennej (15 minut).
4. Podzielni na grupy uczniowie otrzymują kopie zdjęć przedstawiających: jeleniogórskie pomniki żołnierzy poległych na frontach I wojny światowej; zdjęcia z uroczystości odsłonięcia tych pomników; plany ementarzy z kwatery wojskowymi;

a następnie każda grupa przeprowadza analizę treści otrzymanych materiałów (10 minut).

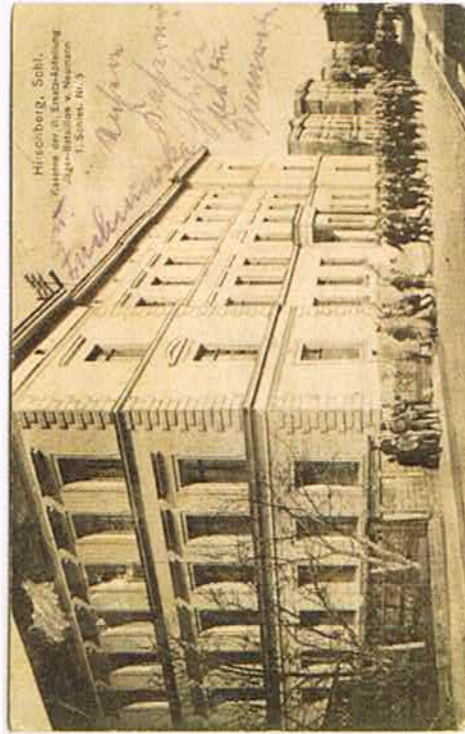
5. Podsumowanie i odpowiedzi na pytania uczniów. Dyskusja nad materiałnymi formami, które do dziś są świadectwem I wojny światowej w regionie (5 minut).

Wszystkie materiały dostępne są do pobrania na stronie Towarzystwa Przyjaciół Jeleniej Góry w zakładce działalność: <http://tpjg-jgora.pl/dzialalnosc/wielka-wojna-w-cieniu-karkonoszy/>.

Praca domowa:

Odmalowanie w miasteczku miejsc upamiętniających żołnierzy poległych podczas I wojny światowej:

- miejsca pochówku;
- zachowane pomniki;
- miejsca po byłych komunikach;
- sporządzenie ich opisu, aktualnego wykorzystania, wykonanie zdjęć lub dokumentacji w innej formie, dostępnej dla uczniów.



## LEKCJA 2

Temat lekcji: **Wielka Wojna w doświadczeniu biograficznym**

Czas: 45 minut

Cele:

Po zakończeniu lekcji uczeń:

- posiada wiedzę na temat udziału Polaków w walkach armii zaboreznych podczas I wojny światowej;
- zna kontekst polityczny i społeczny wydarzeń z lat 1914-1918;
- ma wiedzę na temat obecności wojsk podczas działań wojennych w regionie Karkonoszy;
- ma świadomość szerszego kontekstu polskiej walki o niepodległość i powstania państwa polskiego w 1918 r.

Metody:

- praca w grupach;
- burza mózgów;
- dyskusja moderowana przez nauczyciela.

Środki dydaktyczne:

- zdjęcie Franciszka Kędziory na tle Karkonoszy;
- kalendarium wojenne Franciszka Kędziory;
- list Franciszka Kędziory do rodziny.

Przebieg lekcji:

1. Wprowadzenie nauczyciela dotyczące udziału Polaków w walkach I wojny światowej i polskiego dążenia do niepodległości. Krótka charakterystyka sytuacji geopolitycznej w ówczesnej Jeleniej Górze (Hirschberg) – położenie na mapie Niemiec itp. (10 minut).
2. Prezentacja zdjęcia Franciszka Kędziory na tle Karkonoszy. Dyskusja w klasie nad potencjalnym miejscem zrobienia zdjęcia. Charakterystyka żołnierza, jego wyglądu



oraz postawy. Rozmowa nad zdjęciem grupowym żołnierzy. Ogólny opis fotografii, występujących tam postaci (5 minut).

3. Uczniowie otrzymują list Franciszka Kędziory z okresu służby w armii niemieckiej. W grupach około 4-osobowych analizują główne tematy poruszane przez nadawcę. Wypisują najważniejsze informacje uzyskane z materiałów źródłowych. Tworzą krótką charakterystykę autora listu: przypuszczalny wiek, rola w wojsku, miejsce, w których przebywał itp. Po zakończeniu pracy w grupach następuje podsumowanie na forum całej klasy. Uczniowie wymieniają się pozyskanymi informacjami. Spekulują na temat domniemych losów bohatera. (15 minut).
4. Nauczyciel rozkłada uczniom pocięte na kawałki kalendarium wojenne bohatera. Zadaniem uczniów jest ułożenie poszczególnych kawałków w porządku chronologicznym. Zadanie to wykonują w grupach, jak poprzednio. Po jego wykonaniu uczniowie sprawdzają poprawność ułożonych wydarzeń z nauczycielem na forum klasy (5 minut).
5. Na koniec uczniowie otrzymują od nauczyciela ostatni dokument – krótki biogram spisany przez Franciszka Kędziorę w 1936 r. Czytają go i analizują w grupach.

Następnie wraz z nauczycielem weryfikują swoje wcześniejsze opisy i przypuszczenia.

Nauczyciel podsumowuje lekcję podkreślając wojenny epizod Kędziory jako jeden z wielu tego typu losów (od służby w armii niemieckiej do ucieczki i walki o niepodległość Polski). Wspomina również kontekst regionalny – tereny, na których stacjonowali również Polacy, choć w mundurach niemieckiej armii (10 minut).

Wszystkie materiały dostępne są do pobrania na stronie Towarzystwa Przyjaciół Jeleniej Góry w zakładce działalności: <http://ipjg-jgora.pl/dzialalnosc/wielka-wojna-w-cieniu-karkonoszy/>. Poniżej dodatkowo znajdują się: kalendarium, życiorys oraz list – wszystkie autorstwa Franciszka Kędziory<sup>1</sup>.

#### Wojenne kalendarium Franciszka Kędziory:

- W 1914 r. ukończyłem tutejszą szkołę ludową i zacząłem w 1915 r. jako siła pomocnicza przy poczcie pracować.

- W 1916 r. powołano o rok starszego brata mego pod broń, który poległ w maju 1917 r. w Francji.
- Tegoż roku 20. czerwca zaciągnięto mnie do wojska, do 155. p.p. do Pleszewa.
- 15.01.1918 r. przydzielono mnie do Artylerii-Górskiej do Schmedeberg na Śląsku.
- 02.08.1918 r. wysłano mnie na front francuski do Wogezy, gdzie byłem do zakończenia wojny światowej.
- Po powrocie do garnizonu przydzielono mnie do Grenzschtutzu i wysłano do Grütssau nad Czeską granicę.
- W grudniu donosiły tamtejsze gazety, że Legiony Polskie wkroczyły do Ostrowa i są w marszu na Poznań i wiadomość ta zrobiła na mnie ogromne wrażenie. Ponieważ już przedtem przebiekano, że w Ruski-Polsce jest powstanie, nosiłem się z zamiarem ucieczki z wojska niemieckiego.
- Teraz mogłem plan ten zrealizować, korzystając z chaosu, który po rewolucji jeszcze był. Uciekłem z wojska i po wielu tarapatach przybyłem 21. grudnia 1918. r. do Ostrowa. Służba w armii zaborczy trwała od 20. czerwca 1917 r. do 21. grudnia 1918 r.

#### Franciszek Kędziora – życiorys:

Czekanów dnia 26./II 1936 r.

#### Zyciorys

Franciszek Kędziora urodzony dnia 28. września 1899 r. z Michała i Franciszki z Wasilewskich w Czekanowie p. Ostrow wyznania rzymsko-katolickiego jestem drugi z rzędu spośród [s] 6. ciorga rodzeństwa [s]. Ojciec mój był listonoszem w Czekanowie i został w 1904 r. do Spremberg N./L. przesiedlony, gdzie po ukończeniu 6. roku życia zacząłem [s] do szkoły uczeszczać. Po 8. letnim pobyciu na obczyźnie zachowałem mój Ojciec i został emerytowany i sprowadził się w 1912 r. do Czekanowa zpowrotem [s]. W 1914 r. ukończyłem tajną szkołę ludową i zacząłem 1915 r. jako siła pomocnicza przy poczcie pracować. W 1916 r. powołano o rok starszego brata mego pod broń, który pobyl w maju 1917 r. w Francji. Tegoż roku 20. czerwca zaciągnięto mnie do wojska, do 155. p.p. do Pleszewa. 15.1.1918 r. przydzielono mnie do Artylerii-Górskiej do Schmedeberg na Śląsku. 2.8.1918 r. wysłano na front francuski do Wogezy gdzie byłem do zakończenia wojny światowej. Po powrocie do garnizonu przydzielono mnie do Grenzschtutzu i wysłano do Grütssau nad Czeską granicę, w grudniu donosiły tamtejsze gazety że Legiony [s] Polskie wkroczyły do Ostrowa i są w marszu na

<sup>1</sup> Materiał ten został zacierpnięty z opracowania opublikowanego w „Roczniku Jeleniogórskim”, zob.: I Laborewicz, *Franciszek Kędziora – życiorys i relacja uczestnika walk o niepodległość*, „Rocznik Jeleniogórski”, t. 50, 2018, s. 236-244.



Poznań i wiadomość ta zrobiła na mnie ogromne wrażenie. Ponieważ już przedtem prześlakiwano że w Ruski-Polen jest powstanie nosilem się z zamiarem uciec z wojska niemieckiego, teraz mogłem plan ten zrealizować, korzystając z chaosu który po rewolucji jeszcze był uciekiem z wojska i po wielu tarapatkach przybyłem 21. grudnia 1918. r. do Ostrowa. ... w armii zaborezy trwała od 20. czerwca 1917 r. do 20 grudnia 1918 r. 31 grudnia 1918 r. brałem czynny udział przy oswoabadzaniu Ostrowa z rąk niemieckich nazajutrz powróciłem jednak do domu bo byłem nie zdrow, dopiero 30. stycznia 1919 r. dostąpiłem jako ochotnik do 5. komp. zaporowej w Ostrowie, 10. lutego 1919 r. wysłano mnie jako zapas do 2. komp. 12. pułku Strzelców Włkp. do Sulmierza na front południowy. Dow. komp. p. podporucznik Janiak puzniejszy [s] Adjutant /s/ Pułku, następny dow. komp. był p. podporucznik Prąski który poległ podczas odwrotu z frontu litewsko-białoruskiego. Po pobyciu na różnych odcinkach frontu Wkp. zostałem w listopadzie do 3. plut. Telefonicznego przydzielony i wyjechałem a25 I. 1920 r. a do 3. Batal. 70. p.p. na front litewsko-białoruski i brałem w wszystkich walkach 3. Batl. 70. p.p. udział.

4. lipca 1920 r. rozpoczął się odwrot który w 70 p.p. robilem. pod Białemstokiem dostalem się do 167. p.p. wktorem [s], to odwrót do Warszawy robilem. Po odparciu nieprzyjaciela od stolicy brałem udział w ofensywie jako szeregowiec w 2. komp. z dow. komp. p. ppor. Pisanskim aż do Ostrołęki. Od Ostrołęki maszerowała cała dywizja do Ostrowa-Lonezenskiego i zakorporowała w Komorowie gdzie byliśmy aż do zakończenia wojny po który 167 p.p. do Inowroclawia wyjechał następnie do Wolsztyna przeniesiony został. 20. I. 1921 r. zostałem do Kościana do 159 p.p. przeniesiony.

23.3.1921 r. zostałem st. szereg. mianowany. Od 8 sierpnia 1921 r. do 25 listopada 1921 r. byłem na Okręgowej Szkole Podoficerskiej Nr. 7. w Śremie, 15.4.22 r. zostałem kapralem mianowany w między czasie pułk 159. dostał numerację 74. p.p. i należał do dywizji Górnośląski nie mając stałego garnizonu zmijał [s] często miejsce postoju i tak kwatrowaliśmy następnie w Odolanowie potem w Obozie ćwiczebnym [s] Biedrusko skąd wyjechałem aby objąć Górny Śląsk do Lublina jako do stałego garnizonu. 25.8.22 r. zostałem jako rocznik nieporobowy do rezerwy zwolniony. Po 5 letniej tułaczce w wojsku myślałem że będę mogł [s] teraz jaką spokojną pracę w cywilu [s] się zająć. Nie było Mo to jednak sądzono, staralem się o posadę przy poczcie lub kolei [s] państwowej ale wszystko bezskutecznie dopiero po roku zostałem przy kolei [s] zatrudniony jako robotnik sezonowy bo innych posad już nie było bo zostały przez takich zajęte którzy wcale za Polskę nie walczyli albo takich którzy przedzej do cywila wrócili. Po rocznej pracy przy kolei [s] zostałem dla braku pracy zredukowany. Nie mając poparcia, a widząc że moje starania o

ponowne mnie przyjęcie do pracy nie odnoszą skutku, poniechałem je i zacząłem pracę przy budowach jako robotnik przy cieżłach. Teraz pracuję każdego roku w sezonie jako pomocnik cieżłowski u p. Budowniczego Fr.[anciszka] Pichoty w Ostrowie. Obecnie jestem bez pracy. W 1925 r. byłem na ćwiczeniach w 60 p.p. i zostałem plutonowym mianowany. W 1927 r. zmarł mój Ojciec. W 1930 r. byłem na drugich ćwiczeniach w 60 p.p. w Ostrowie. W 1933 r. wstąpiłem w związek małżeński z Antoniną z Czerwińskich z Czekanowa. Mieszkałam obecnie jeszcze w Czekanowie.

Franciszek Kędziora

#### List Franciszka Kędziory:

Schmiedeberg, 6/4.18 r.

Kochani Rodzice!

Pozdrawiam was miłe i serdecznie.

Kartę od was odebrałem, za którą serdecznie dziękuję. Przesyłam wam fotografię z całym [oddziałem] Polaków co tu som. Mnie się to tych co do jakich [...] powodzi. Tak tu nie nowego nie slychać. Ja was jeszcze raz pozdrawiam. [...] teraz do widzenia.  
Franciszek.

Proszę odpisz. Mój adres Ersatzbat.[aillon] Geb.[irge] Art.[illerie] Abt.[eilung] I, 3 uk. II  
Batterie, Schmiedeberg 19.





### LEKCJA 3

Temat lekcji: „Odniecznianie”, repolonizacja czy...? Powojenne historie pomników żołnierzy poległych w I wojnie światowej

Czas: 45 minut.

Cele:

- Po zakończeniu lekcji uczeń:
- zna procesy przebiegające tuż po zakończeniu II wojny światowej w regionie i szerzej na Ziemiach Zachodnich i Północnych;
  - rozumie pojęcia: „odniecznianie”, „repolonizacja” oraz sytuację społeczną, mentalność i doświadczenia osób osiedlających się na tzw. Ziemiach Odzyskanych;
  - poznał procesy zmiany pamięci, przede wszystkim treści, ale również materialnych form upamiętnień.

Metody:

- praca z tekstem – materiałem źródłowym;
- burza mózgów;
- dyskusja;
- analiza dokumentów.

Środki dydaktyczne:

- materiały prasowe z dolnośląskich dzienników z lat 1945-1947;
- zdjęcia.

Przebieg lekcji:

1. Na początku lekcji nauczyciel przeprowadza burzę mózgów, zadając pytania: Czym było „odniecznianie”? Z jakim okresem i problemem wiąże się to pojęcie? Kto i w jaki sposób realizował doktrynę „odnieczniania”? Realizuje to pisząc na środku tablicy słowo: „odniecznianie” i prosi uczniów o skojarzenia związane z tym pojęciem, które następnie zapisuje w postaci strzałek odchodzących od słowa. Następnie prowadzi lekcję podsumowując przedstawione skojarzenia. Wyjaśnia klasie kontekst historyczny okresu tuż po zakończeniu II wojny światowej, osadnictwa na Ziemiach

Zachodnich i Północnych, relacji polsko-niemieckich tuż po 1945 r. oraz podaje dokładną definicję „odnieczniania”<sup>2</sup> (15 minut).

2. Praca z materiałem źródłowym: Uczniowie zostają podzieleni na kilka grup (np.: 4) i otrzymują teksty źródłowe – fragmenty artykułów z prasy dolnośląskiej z lat 1945-1947. Czytają teksty w grupach i analizują. Kolejno na forum klasy omawiają otrzymane materiały: ich treść, język, kontekst polityczny i społeczny, prezentowaną w tekście treść. Po przedstawieniu wszystkich grup nauczyciel podsumowuje wypowiedzi oraz treść materiałów prasowych. Szczególną uwagę zwraca na propagandę zawartą w tekstach oraz procesy przemocy symbolicznej, których ofiarami padły m.in. miejsca pamięci (15 minut).
3. Analiza zdjęć. Nauczyciel rozdaje uczniom w grupach (tych samych co poprzednio) po dwa zdjęcia pomników: przed i po 1945 r. Uczniowie porównują zmiany jakie zaszły w miejscach pamięci po przyłączeniu Dolnego Śląska do Polski. Analizują zdjęcia w kontekście „odnieczniania” – usuwania pomników, zmiany ich treści, wykorzystywania części niemieckich upamiętnień do nowych, polskich pomników. Każda z grup prezentuje swoje spostrzeżenia wraz z alternatywną historią, przedstawiając co prawdopodobnie mogło się stać z niemieckimi miejscami pamięci po 1945 r. Na koniec prowadzący lekcję prezentuje przykłady pomników, które stały się miejscem pamięci o niemieckich i polskich losach danych miejscowości, zwykle po 1989 r. Wskazuje przy tym materiałne dziedzictwo jako jeden z przeżytków zbliżenia i pojednania między narodami w skali regionu (10 minut).
4. Podsumowanie. Nauczyciel podsumowuje zajęcia, przypominając podstawowe pojęcia oraz powołując się na pracę uczniów w oparciu o materiał archiwalny oraz fotografie. (5 minut).

Wszystkie materiały dostępne są do pobrania na stronie Towarzystwa Przyjaciół Jeleniej Góry w zakładce działalność: <http://ipja-jg.ora.pl/dzialalnosc/wielka-wojna-w-cieniu-karkonoszy/>.  
Ponizej dodatkowo znajdują się fragmenty artykułów prasowych.

**Materiały prasowe:**

<sup>2</sup> Za odniecznianie uważamy (...) wszelkiego rodzaju działania, przede wszystkim władz państwowych i partijnych oraz innych organizacji społeczno-politycznych, mające na celu wysiedlenie ludności niemieckiej oraz usunięcie – głównie w sposób nielegalny – jakiegokolwiek elementu kultury wskazujących na obecność w przeszłości (...) Śląska państwa niemieckiego (...). cyt. za: B. Linek, „Odniecznianie” województwa śląskiego w latach 1945-1950 w świetle materiałów wojewódzkich, Opole 1997, s. 11.



„Pionier”

nr 30, 29 września 1945 r., s. 3

*Wspólnym wysiłkiem odniemczymy Ziemię Zachodnią*

[...] Na pierwszy plan, z dziedziny psychicznej wysuwa się oczywiście zagadnienie odniemczania ziem zachodnich. Zatarcia raz na zawsze wszelkich śladów niemieczyny i to tak gruntownie, ażeby najmniejszego nawet przejawu po niej nie pozostało. Tu też sprawę odniemczania Dolnego Śląska społeczeństwo polskie ująć powinno we własne ręce i wykonać ją w zakresie własnej inicjatywy i organizacji.

Przystępując do realizacyjnych rozważań problemu odniemczania uważam za najwłaściwsze zorganizowanie w każdym ośrodku, a więc w miastach i wioskach specjalnych komitetów obywatelskich pod przewodnictwem prezydentów miast, burmistrzów i wójtów, przy czynnym oczywiście współdziałaniu wszystkich organizacji społecznych i politycznych. Ogromne usługi w tej dziedzinie dać może harcerstwo i młodzież szkolna bezpośrednim udziałem w tych pracach.

Sprawa odniemczania nie może być odkładana – to też do jej realizacji przystąpić trzeba natychmiast, bez żadnej absolutnie zwłoki. Urzędy informacji i Propagandy winny przeprowadzać odpowiednią akcję za pomocą środków będących do ich dyspozycji, a mających na celu nie tylko spopularyzowanie akcji wśród mas społecznych lecz przede wszystkim terminowość jej wykonania.

Na cele akcji odniemczania składam do Redakcji Pioniera zł 500 (pięćset) jako zaczątek funduszu. Uważam bowiem, że akcja ta pociągnie za sobą pewne koszty w postaci zakupu farb i wyzywienia Niemców, którzy w pierwszym rzędzie powinni wziąć udział w pracach nad ostatecznym odniemczaniem Ziemi Zachodnich [pisownia oryginalna].

„Naprzód Dolnośląski”

nr 18 (311), 23 stycznia 1947 r., s. 5.

*Czas usunąć niemieckie napisy z ulic*

JELEŃ JĄ GÓRA. Na wszystkich ważniejszych skrzyżowaniach ulic miasta ustanowione są jeszcze drogowskazy i tablice orientacyjne. Wszystkie te drogowskazy i tablice posiadają dotąd jeszcze podwójne napisy, tj. w języku polskim i niemieckim.

Wydaje się nam, że niemieckie nazwy miast powinny już zniknąć z ulic i dróg Jeleniej Góry, bo naprawdę są one zupełnie zbędne, a poza tym bardzo nie mile dla Polaków. Jet to tym bardziej pilne, że do Jeleniej Góry, jako największego ośrodka turystycznego i sportowego, przyjeżdża wielu ludzi z całej Polski [pisownia oryginalna].

„Naprzód Dolnośląski”

nr 18, 24-30 października 1945 r., s. 7.

*Pod pomnik Wilhelma I*

[...] Tow. Mazur, wiceprzewodniczący Miejskiego Komitetu we Wrocławiu przypomniał towarzyszom, że strącenie Wilhelma jest odpłatą za zniszczenie krakowskich pomników Mickiewicza, Kościuszki i Grunwaldu.

Szybko zarzucono figurze na koniu liny i sznury. Lecz tak samo jak butny prusak przez długie lata nie chciał ustąpić ze swojej pozycji, tak i jego spóźniony uosobienie nie chciało paść z cokołu. Wreszcie wśród entuzjazmu tłumu posąg przechylił się i runął na bok. Ze szczytu pomnika wygłosił Tow. Dr Bolesław Drobner następujące przemówienie: „Towarzysze! [...] Siła tej zemsty, jej grom, musi być jeszcze większy. Dziś padło wszystko na tej ziemi, na której my dziś stoimy i która nam się od wieków należy. Na tej ziemi nie pozostanie ani jeden ślad niemieczyny. Ta ziemia musi stać się Polską” [pisownia oryginalna].

„Słowo Polskie”

nr 94 (153), 8 kwietnia 1947, s. 5.

*Nasz konkurs „Usuwamy ślady niemieczyny”*

Nasz konkurs wielkanocny, wywołał wśród czytelników duże zainteresowanie, dowodem czego liczne listy, które znaleźliśmy na biurku redakcyjnym już w drugim dniu świąt. A oto o piśmie nam jeden z czytelników: „My młode pokolenie z radością witamy konkurs, który niezawodnie usunie wreszcie te obec nam napisy niemieckie, szpecące na każdym kroku nasze prastare polskie miasto”.

A oto co pisze inny: „Chcę ująć wszystkie napisy w ewidencję musiałoby się zapisać cały tom. Lecz postaramy się, aby zniknęły jak najprędzej”.

Podajemy poniżej te napisy niemieckie, które dotychczas zostały nam zgłoszone w drodze konkursu [...]. Podaliśmy, z braku miejsca, na razie tych kilka punktów. W następnych numerach naszego pisma będziemy podawać dalsze. Wzywamy Czytelników do jak najliczniejszego udziału w naszym konkursie. Przypominamy, że z końcem każdego tygodnia pomiędzy uczestników konkursu rozlosowane zostaną cztery ciekawe książki [pisownia oryginalna].